

T-34/85 1944 fabr. 183 w Niżnim Tagile (2)

Kolekcja: Pojazdy pancerne armii polskiej na wschodzie WW II

Muzeum: Muzeum Orłosia

Właściciel: orlos52



Stan eksponatu: Bardzo dobry

Opis: Czołg średni T-34/85, wersja z 1944 roku, wyprodukowany prawdopodobnie w fabryce w Niżnim Tagile. 7 marca brygada została wydzielona ze składu 1 Armii WP i przydzielona do 1 Armii Pancernej Gwardii gen.płk. Michaiła Katukowa, wchodzącej w skład 3 Frontu Białoruskiego marsz. Rokossowskiego z zadaniem uderzenia i zdobycia portów w Gdyni i Gdańsku. Po bitwie o Wał Pomorski w 1 Brygadzie Pancerne z 65 etatowych czołgów, w służbie sprawnych pozostało raptem 11 wozów, czyli pół batalionu, a 2 batalion praktycznie przestał istnieć. Z taką „siłą” jednostka podjęła marsz w stronę Wejherowa, gdzie z powodu zużycia i innych usterek wypadło z szeregu kilka wozów. D-ca brygady płk. Malutin podjął decyzję o przekazaniu wszystkich czołgów z 1 batalionu do 3-go, a 2 batalion miał zostać odtworzony z nowo przydzielonych czołgów T-34/85, które w ilości 15 sztuk właśnie były w drodze jako uzupełnienie. Czołgi początkowo nie miały żadnych znaków taktycznych, ani nie naniesiono na nie godła w postaci orła. Część z nich „wykruszyła” się w czasie walk o Gdynię, po zdobyciu której ocalałe załogi myślały już o zakończeniu szlaku bojowego. Niestety dla brygady dostała ona rozkaz wsparcia oddziałów sowieckich, biorących udział w szturmie Oksywiu. Na czołgi drugiego batalionu naniesiono wtedy numery taktyczne, malowane ręcznie bez użycia szablonów, orłów na wieżach jednak wtedy nie namalowano. Cała brygada (wtedy dwubatalionowa) posiadała przed walkami o Oksywie 16 sprawnych czołgów. W ostatnim szturmie udział wzięły 4 ocalałe pojazdy 214, 217, 220 oraz jeden bez numerów. Na plaży po zakończeniu walk zjechały 3 ostanie. Wzięły one udział w symbolicznych zaślubinach z morzem. Prezentowany czołg o numerze taktycznym 214, przynależał do 1 kompanii, 2 batalionu czołgów, dowodzonego przez por. Fiodora Awchaczowa (oczywiście Rosjanina). Pomalowałem go na moment zdobycia Gdyni i rajdu po plaży, gdy jeszcze nie wyczyszczono go przed zaślubinami z morzem. Wóz pozbawiony jest błotników (widać żołnierza stojącego bezpośrednio na gąsienicy), osłony górnej przedziału przeniesienia napędu, jak również zapasowych gąsienic. Czołg teoretycznie był nowy, jednak po intensywnych walkach, wielokrotnych naprawach, jego stan wizualnie był jak widać. Osobiście znalazłem 3 zdjęcia tego właśnie pojazdu. Pierwsze najbardziej znane z tzw. zaślubin z morzem. Ciekawi mnie miejsce wykonania zdjęcia. Na pewno nie jest to plaża na samym Oksywiu, ponieważ ta zasłana była setkami wraków niemieckiego sprzętu pancerneho. Najprawdopodobniej jest to dzisiejsza plaża w Gdyni, vis-à-vis Muzeum Marynarki Wojennej. Zestaw Revel 03319 (ramki firmy ICM) 1:35